

SERWIS INFORMACYJNY SOLIDARNOSCI 21 LIPCA 1989

WALBRZYCH. Dzisiaj o godz. 14 rozpoczęły się rozmowy tamtejszego Okręgowego Komitetu Strajkowego KPKS z przedstawicielami Ministerstwa Finansów i Dyrekcji z Okręgu Wrocław oraz wojewoda. W rozmowach udział bierze także poseł OKP z Ziemi Walbrzyskiej Stanisław Tomkiewicz. Komitet Strajkowy zwrócił się z apelem do KKK NSZZ 'S' KPKS i PPKS w Gdyni o wsparcie dzisiejszych negocjacji. Jednocześnie zadano zakończenia rozmów do dnia 24.07.br, do godz. 14. I w związku z tym w opublikowanym oświadczeniu OKS w Walbrzychu stwierdził m.in. 'Zdeterminowani sytuacją i opieszczością dotychczasowych rozmów zdecydowaliśmy, że z dniem 25 lipca br wprowadzimy strajk okupacyjny w Oddziałach Okręgu KPKS Wrocław'.

LUBLIN. 30 lipca br. w Ostrowku gmina Puchaczów woj. lubelskie w jedenastą rocznicę powołania Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej nastąpi poświęcenie i odsłonięcie tablicy upamiętniającej to wydarzenie. Komitet ten powstał z inicjatywy Janusza Rozka /obecnego posła/, który doprowadził do pierwszego w historii PRL strajku chłopskiego. Zakończył się on spacyfikowaniem okolicznych wsi i aresztowaniem J. Rozka. Pierwsza tablica we wspomnianym miejscu powstała 2 sierpnia 1981 r. Po 13 grudnia tablica została zniszczona, podobnie jak 5 metrowy krzyż ufundowany przez robotników z WSK Świdnik. Organizatorzy zapraszają wszystkich chetnych, a przede wszystkim działaczy ludowych starszego i młodszego pokolenia.

BELCHATÓW W związku z akcją protestacyjną prowadzoną przez OPZZ w GS w Żelowie 19 lipca przedstawiciele 'S' udali się na rozmowę do prezesa GS. W czasie spotkania prezes przyznał, iż początkowo nie uznawał 'S' za legalnie działający związek. Podobną konkluzję można było wysnuć z postępowania związkowców zrzeszonych w OPZZ, gdyż nie informowali oni strony 'S' o planowanym protestie. Po długiej rozmowie zarówno prezes GS jak i strona OPZZ uznali, iż w przyszłości takie traktowanie 'S' nie może mieć miejsca i powinna mieć ona również wpływ na funkcjonowanie spółdzielni. Przedstawiciele 'S' podkreślili raz jeszcze, że chociaż uznają słuszność postulatu podwyższenia płac, to jednak nie zgadzają się z formą protestu, jaką proponują związkowcy z OPZZ, gdyż strajk powoduje tylko utrudnienia dla mieszkańców (w wyniku strajku zamykane są sklepy GS).

#### WSCHODNIOEUROPEJSKA AGENCJA INFORMACYJNA

CZECHOSŁOWACJA. Do 20 lipca liczba podpisów pod petycją 'Kilka zdań' wzrosła do 9119. W ostatnich dniach pod dokumentem tym podpisali się m.in. znani adwokaci, popularni piosenkarze, aktorzy, spikerzy telewizyjni i reżyserzy. Nowi sygnatariusze często kierują do organizatorów akcji obszerne listy, w których piszą o swojej sympatii dla niezależnych inicjatyw obywatelskich. Trwa jednocześnie kampania oficjalnych środków przekazu i władzy wymierzona w uczestników akcji zbierania podpisów. Władze podjęły próbę zorganizowania kontrapetycji - pod jednym z takich dokumentów udało się podobno zebrać 82 podpisy, jednakże nazwiska sygnatariuszy nie podano do wiadomości publicznej. Za zbieranie podpisów pod 'Kilkoma zdaniami' w miejscu pracy wytoczono sprawę karna sygnatariuszowi Karty 77 Jiriemu Fajmonowi, który podejrzany jest o 'podburzenie'.

Trwają protesty przeciwko skazaniu Frantiska Staraka. Do 18 lipca petycja protestacyjna wydana przez Komitet Obrony Staraka podpisało 828 Czechów i Słowaków. 20 lipca kolejnych 131 obywateli CSRS, głównie mieszkańców Moraw wystosowało pismo do prokuratora

generalnego Czechosłowacji, protestując przeciwko skazaniu Frantiska Staraka.

Niedawno wypuszczony na wolność, po odbyciu 6 lat więzienia za rzekoma próbe obalenia republiki, Jiri Wolf podlega policyjnemu nadzorowi, który trwać ma 3 lata. 20 lipca Wolf po raz pierwszy musiał stawić się w dzielnicowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Pradze. Od tej pory codziennie musi zgłaszać się na komendzie i składać zeznania o tym co robi. Ponadto ma obowiązek wpuszczać funkcjonariuszy do swego mieszkania na każde ich zadanie, o dowolnej porze. Nie wolno mu wychodzić z domu od 10 wieczorem do 5 rano. W przypadku, gdyby miał zamiar opuścić Pragę na dłużej niż 8 godzin, musi o tym powiadomić milicję z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Za niedopełnienie tych warunków Wolfowi grozi kara do 6 miesięcy więzienia, zaś w przypadku powtornego naruszenia przepisów może być skazany na karę więzienia od 6 mies. do 5 lat.

W ostatnim numerze oficjalnego dwutygodnika 'Kmen' ukazało się opowiadanie Ivana Klimy. Jest to pierwszy od 1969 r. przypadek publikacji utworu tego pisarza w pierwszym obiegu. Od czasu rozgromienia Praskiej Wiosny Klima wydawał swe teksty jedynie w samizdacie i oficynach emigracyjnych.